

Była młodzieżówka PO w Ustroniu się tłumaczy

Data publikacji: 7.04.2016 19:00

"W związku z pojawieniem się licznych artykułów w mediach oraz dyskusji dotyczących samorozwiązania się Stowarzyszenia Młodzi Demokraci Koło Ustroń..." Tak rozpoczyna swój list otwarty były Zarząd Stowarzyszenia Młodych Demokratów w Ustroniu. Nie milkną echa głośnego zakończenia działalności tej organizacji. Nasza redakcja otrzymała w ostatnich dniach odpowiedzi na zarzuty od byłych członków Zarządu ustrońskiego SMD oraz ustępującego przewodniczącego Koła PO RP w Ustroniu.

Przypominamy, że w niedzielę 20 marca br., podczas Walnego Zebrania Członków Koła Stowarzyszenia "Młodzi Demokraci" w Ustroniu, cieszyńskiego oddziału powiatowego młodzieżówki Platformy Obywatelskiej zakończyły swą działalność. Sprawa wywołała burzę w lokalnej polityce. Rozpoczął się teatr wzajemnych oskarżeń. Przewodniczący organizacji - Christian Jaworski tłumaczył decyzję o rozwiązaniu struktur brakiem szacunku, ignorancją, blokowaniem szans rozwojowych oraz niegodziwym traktowaniem własnej młodzieżówki przez Zarząd Powiatowy PO RP z przewodniczącym Jerzym Nogowczykiem na czele. Na odpowiedź zainteresowanego całym zdarzeniem byłego starosty cieszyńskiego nie trzeba było długo czekać. Zarzuty odpierał uzasadniając tym, że SMD jest organizacją niezależną, więc nie ma żadnych formalnych zależności pomiędzy lokalnymi strukturami PO a stowarzyszeniem, więc nie mógł młodzieżowce nic utrudniać. Nieprzychylnie do formy rozwiązania się ustrońskiej grupy odniósł się także Zarząd Regionalny Śląskiego SMD. [Pisaliśmy: [Koniec młodzieżówki PO](#)]

Po kilkunastu dniach od rozwiązania młodzieżówki Platformy, zarząd byłych członków organizacji wystosował otwarty list, w którym odpowiada na stawiane stowarzyszeniu zarzuty. Czytamy w nim m.in. **„decyzja o samorozwiązaniu ustrońskiego koła Stowarzyszenia "Młodzi Demokraci", została podjęta jednogłośnie na Walnym Zebraniu członków koła w dniu 20 marca 2016 r., a więc została uchwalona solidarnie przez wszystkich członków. Atmosfera relacji z Przewodniczącym powiatowych struktur partii stała się dla nas tak ciężka i toksyczna, że nie mieliśmy innego wyboru. Natomiast, co do oświadczenia Zarządu Regionu Śląskiego SMD, podejrzewamy, że pismo to zostało wydane pod naciskiem władz partyjnych, niektóre zarzuty w nim sformułowane, jak np. niegospodarność budżetem koła, są absurdalne i nie poparte faktami, a celem ukazania tekstu była swoista złośliwość w zamian za nasze głośne zerwanie współpracy z Platformą Obywatelską RP.”**

W podobnym tonie wypowiedział się także Akadiusz Błahut, który także w swoim liście otwartym komentuje całą sprawę: **„W ubiegłym miesiącu podpisałem rezygnację z członkostwa w Platformie Obywatelskiej RP oraz ustąpiłem ze stanowiska Przewodniczącego Koła PO RP w Ustroniu, decyzję taką podjąłem na znak solidarności ze Stowarzyszeniem Młodzi Demokraci, z którego się wywodzę. Na Przewodniczącego Platformy wybrany zostałem jednogłośnie na Walnym Zebraniu Członków Koła PO RP w Ustroniu w dniu 27 listopada 2015 r. Moje sumienie nie pozwalało mi już jednak na pełnienie tej funkcji, wobec tak niegodziwego traktowania własnej młodzieżówki przez Przewodniczącego powiatowych struktur partii. Gołym okiem można było zauważyć niechęć przewodniczącego do ustrońskich struktur Młodych Demokratów, co osobiście mogę poświadczyć.”**

Byli działacze ustrońskiej młodzieżówki PO tworzą nowe stowarzyszenie na rzecz swojego regionu, chcąc jednak pozostać apolitycznymi.

Całą treść listów można przeczytać, klikając w linki:

- [list otwarty byłych członków Zarządu Stowarzyszenia Młodzi Demokraci \(pdf\)](#)

- [list otwarty byłego Przewodniczącego Koła PO RP w Ustroniu Arkadiusza Błahuta \(pdf\)](#)

O sytuacji pisaliśmy już wcześniej:

- [Ustroń: Koniec młodzieżówki PO](#)